

Rzecznik Praw Dziecka gościł w Liceum Językowym w Radomiu



Anna Jurek 2015-10-05, ostatnia aktualizacja 2015-10-05 16:12:17

- Tak traktujcie innych, jak sami chcielibyście być traktowani - zachęcał Marek Michalak, Rzecznik Praw Dziecka, który odwiedził młodzież z Liceum Językowego w Radomiu

W Ogólnokształcącym Liceum Językowym oddziałami dwujęzycznymi im. Unii Europejskiej trwa Tydzień Wychowania w Szkole pod hasłem "Mieć czy być". Z tej okazji uczniowie biorą udział w debatach, spotkaniach i dyskusjach. W poniedziałek placówkę odwiedził Rzecznik Praw Dziecka - Marek Michalak.

- Bardzo się cieszę, że mogę się z wami spotkać. Rocznie dojeżdżam do 60 tys. **dzieci**, które nie ukończyły 18 lat, żeby podyskutować, czegoś się nauczyć i przekazać informacje dotyczące praw dziecka - mówił podczas spotkania. Opowiedział o Konwencji o prawach dziecka, o tym jak ważna była rola Polaków w jej powstawaniu. - Została przez Polaków wymyślona. Nie miałaby takiej rangi gdyby nie postać Janusza Korczaka. Był pierwszym rzecznikiem praw dziecka, który był cały czas razem z dziećmi i z nimi zginął - powiedział Michalak.

Zapytał młodzież, jakie prawa są dla nich najważniejsze. Padły różne wypowiedzi: prawo do zdrowia, wypoczynku, zabawy, wyrażania własnego zdania, prywatności, informacji.

- Wszystkie prawa są tak samo ważne, ale chciałbym żebyście wybrali waszym zdaniem najważniejsze spośród tych wymienionych - poprosił Michalak. Niemal zgodnie wszyscy zagłosowali za prawem do wyrażania własnego zdania.

- Tak decyduje ponad 90 proc. młodzieży, z którą się spotykam. Nikt nie podniósł ręki za prawem do edukacji. Ponieważ edukacja jest ogólnodostępna, ale są kraje jak Zambia, gdzie to prawo będzie najważniejszym **dla dzieci** - podkreślał Michalak. - Ważne jest prawo do szacunku również w kontekście prawa do wyrażania własnego zdania. Jeśli chcę, by ktoś mnie wysłuchał, ja sam muszę słuchać. Tak traktujcie innych, jak sami chcielibyście być traktowani - dodał.

Do rzecznika mnóstwo pytań miała młodzież. Jedno z nich brzmiało: w jaki sposób możemy lepiej komunikować się z dorosłymi. - W każdym przypadku trzeba znaleźć właściwy klucz, ale to my dorośli musimy tego klucza szukać i starać się zrozumieć was - podkreślał. Zaznaczył, że dorośli nie powinni ignorować żadnych problemów dzieci, a dzieciaki z problemami powinni zwracać się właśnie do dorosłych. Zachęcał do korzystania z telefonu zaufania 800 121 212, który działa przy Rzeczniku Praw Dziecka.

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - www.gazeta.pl © Agora SA
